

TAK



TRZEBNICKIE AKTUALNOŚCI KULTURALNE
Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzebnickiej

Pasjonujące spotkanie młodzieży z kompozytorem

W dniu 6 grudnia, w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Trzebnicy, odbył się 124. umuzykalniający koncert dla młodzieży, z cyklu „Jak słuchać muzyki?”. Wydarzenie to było wyjątkowe, gdyż miało formę spotkania z kompozytorem i pianistą Tomaszem Kamieniakiem. Motywem przewodnim była muzyka filmowa. Młodzież była zafascynowana!



Kompozytor i pianista Tomasz Kamieniak wśród młodzieży tuż po koncercie.

Spotkanie rozpoczęło się o godzinie 12.30. Sala wypełniła się młodzieżą gimnazjalną i licealną. Postanowiłam wy badać nastroje młodych, czego się spodziewają, czy przyszli na koncert z chęcią, czy też z obowiązku...

Kuba, 16 lat - Jestem muzykiem, w związku z tym interesuję się muzyką. Koncerty, które się tutaj odbywają, pozwalają mi na oderwanie się od radiowej, muzycznej codzienności. Staram się być tu jak najczęściej.

Sara, 12 lat - Jestem na takim koncercie po raz pierwszy. Mam nadzieję usłyszeć dobrą klasykę na żywo.

Kinga, 13 lat - Mam nadzieję, na to, że jako słuchacz, będziemy mieć okazję na dobry kontakt z artystą.

Łukasz, 14 lat - Jestem tutaj pierwszy raz. Nie wiem czego się spodziewać. Pewnie będzie nudno. Najlepszy

jest hip-hop.

Łukasz, 13 lat - Mam nadzieję, że nie będzie nudno, bo tego się najbardziej obawiam.

Izabela, 16 lat - Myślę, że te spotkania to słusza idea. Trzeba edukować i uwrażliwiać młodzież.

Dowiedziałam się, że w koncercie nie uczestniczyli całe klasy, ale wybrani przez pedagogów uczniowie, oraz ci, którzy się sami zgłosili. Z wypowiedzi młodzieży wynika, iż większa część z nich przychodzi na koncerty z przyjemnością, przeżywając je, każdy na swój indywidualny sposób, i zdając sobie jednocześnie sprawę z tego, że będą musieli nadrobić materiał z lekcji, które im w tym czasie przepadają.

Pan Adamowski opowiadał o pracy kompozytora

Spotkanie otworzył Juliusz Adamowski, kilkoma zdania-

mi wprowadzając słuchaczy w temat. Na sali panowała kompletna cisza i skupienie. Niezwykła atmosfera, dzięki dostojnej osobie pana Adamowskiego, ubranego we frak, z dużą muszką oraz tajemniczą postacią pana Tomasza Kamieniaka, którego dopiero mieliśmy poznać, na tle fortepianu, przywołała mi na myśl wspomnienia z koncertów solowych w Filharmonii Wrocławskiej. Pan Adamowski opowiadał o kompozytorach; jakie cechy i umiejętności powinni posiadać by móc komponować, jaki jest proces powstawania kompozycji oraz czym inspirować się kompozytorzy. Gdy wspominał, że edukacja muzyczna trwa 16 lat, przez salę przebiegł szmer podziwu.

Pan Adamowski zaprosił Tomasza Kamieniaka do podzielenia się swoimi odczuciami dotyczącymi komponowania i inspiracji. Co parę

Być solą ziemi

Dokąd idziesz?

Wciąż potrzebujemy środków (słów, czynów), które w drodze do „nowego Jerozolimę” sprawią, że ziemska wędrówka będzie niezwykle interesująca i dynamiczna. Dlatego tematyka Drugiej Niedzieli Adwentu mówiła o „prostowaniu ścieżek dla Pana”, który nadchodzi.

Przykład Proroków
Teksty Pisma św. Starego Testamentu zawierają treści przygotowujące na przyjście Mesjasza. Głównie czynili to prorocy. Jednym z nich był Baruch, który w dość optymistyczny sposób przedstawia nadejście nowych czasów. Woła: „Złóż Jerozolimę szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana. Oblec się płaszczem sprawiedliwości pochodzącej od Boga, włóż na głowę swą koronę chwały Przedwiecznego” (Ba 5,1-9). Dalej prorok podaje, że „postanowił Bóg zniżyć każdą górę wysoką, doły zasypać do zrównania z ziemią, aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael” na spotkanie z Panem. Te myśli zawarte w Starym Testamencie jeszcze bardziej rozwija Nowy Testament, a właściwie prorok, który staje na przelomie tych czasów, czyli Jan Chrzciciel. Przywo-

łanie faktów historycznych przez ewangelistę św. Łukasza (Łk 3,1-3) czyni bardziej wiarygodnym wystąpienie Jana, syna Zachariasza. Został on powołany zgodnie z zapowiedzią proroka Izajasza (Iz 40,3-5), dlatego staje się heroldem mającego nadejść Mesjasza.

Życie zaprawione solą
Dzisiejszy świat podąża różnymi drogami, czasami tak bardzo odległymi od Bożych szlaków. Bezgraniczna miłość i dobroć Boga zaprasza wszystkich ludzi na drogę Zbawienia. Tymczasem współczesny człowiek (często również chrześcijanin) schodzi z tej drogi, byle dalej od siebie, bliźnich i Boga. Wszyscy współcześni Janowi Chrzcicielowi mieli doskonały dostęp do prawdziwej drogi wiodącej od Boga. Ewangelia ukazuje nawet fakt, że „prorok przełomu” nie stał w miejscu, ale wychodził na-

przeciw ludziom, szukał ich. Miejscem szczególnym był wtedy Jordan, gdzie wszyscy mogli się dobrze przygotować na spotkanie z przychodzącym Jezusem (zresztą właśnie nad Jordanem Jan Chrzciciel wskazał Jezusa, Baranka Bożego). Dlatego do współczesnego świata skierowane jest wezwanie: „przygotujcie drogę Panu, prostując ścieżki dla Niego”. Współczesny człowiek ma o wiele większe możliwości „poznania Pana” - jest bardziej wykształcony i może korzystać z doświadczenia minionych wieków historii. Nie zwalnia to jednak od tego, aby nie myśleć o ludziach, którym „zwiertzało myślenie” (na podobieństwo soli). Przykład dobrego życia chrześcijan zaprawionej solą, czyli zdrową nauką, niech zachęca innych do radosnego pójścia za Jezusem Chrystusem.

ks. dz. Bogdan Grabowski

chwil, dyskretnie rzuciłam okiem na młodzież i ku mojemu zaskoczeniu, pomimo że część wstępna koncertu polegała głównie na przekazie werbalnym, młodzież słuchała w skupieniu.

Pan Kamieniak zaprezentował kilka fragmentów wariacji na wybrany temat, dzięki czemu zebrani mogli zaobserwować nieograniczone możliwości ekspresji muzycznej oraz umiejętności odmalowywania nastrojów za pomocą dźwięków. Widziałam, że ta prosta prezentacja zrobiła na obecnych wrażenie.

Salę wypełniły dźwięki muzyki

W kolejnej części koncertu, pianista wykonał kolejno kilka utworów z repertuaru muzyki filmowej. Jako pierwszy, młodzi usłyszeli nokturn, autorstwa samego pianisty, oparty na motywach muzycznych z ekranizacji powieści Tolkiëna: „Władca Pierścieni”. Było to o tyle interesujące, że motywy te były wszystkim obecnym znane. Kolejne utwory przenosiły słuchaczy w mroczne, ciemne ulice pełne wampirów, sięjąc uczucie grozy, inne zaś nasuwały na myśl wspomnienia rzeczy utraczonych, których już nigdy nie będzie można odzyskać. Nostalgia wypływająca z melodii wzruszała na tyle, by nie zamykać oczu, pomimo sugestii

Pana Adamowskiego. Próba zamykania oczu skutkowała nadmiernym wzruszeniem. U kilku osób zauważyłam szklące się w oczach łzy.

Na koniec, Tomasz Kamieniak zadał młodym słuchaczom zagadkę muzyczną. Większość trafnie rozpoznała Poloneza, z filmu: „Pan Tadeusz”.

Młodym spodobał się koncert

Obserwując młodzież po koncercie, byłam mile zaskoczona. Zauważyłam, że nawet

sceptycznie na początku nastawione osoby, kiwały teraz głowami z aprobatą. Słyszałam komentarze typu: „To było dobre!”, „Fajnie było!”, a niektórzy uprosili nawet artystę, by zgodził się zrobić z nimi zdjęcie.

Podsumowując, myślę, że organizacja koncertów umuzykalniających dla młodzieży, to naprawdę wspaniała inicjatywa! Najlepszym na to dowodem jest fakt przemiany młodych, wcześniej nastawionych do tej idei sceptycznie.

Barbara Ulatowska



Starosta Robert Adach dziękuje za 12 koncertów prezesowi TIFL Juliuszowi Adamowskiemu.